

Jak zadbać o efektywną i bezpieczną flotę?

data aktualizacji: 2022.04.04



Firmowa flota pojazdów to element każdego sprawnie funkcjonującego przedsiębiorstwa. Powinna być ekonomiczna, bezpieczna i bezawaryjna, zwłaszcza że intensywność eksploatacji pojazdów służbowych jest nawet 4-krotnie wyższa niż aut prywatnych.

Osiągnięcie tego nie jest łatwe. Zwłaszcza jeśli cięcia budżetowe zostaną skierowane w złą stronę, np. opon i ich obsługi. Warto przeliczyć, że przy oponach dobrej jakości oszczędność nawet 0,4 l/100 km na samochodzie w skali roku pomnożona przez wielkość floty może dać niespodziewanie wysoką kwotę – znacznie wyższą niż zakup opon tańszych i gorszych.

Samochody osobowe i auta dostawcze, będące częścią flot, najczęściej pokonują od kilkudziesięciu do nawet 100 tys. km rocznie. Niestety ciągła eksploatacja, wyśrubowane cele realizacyjne, nieuwaga i przemęczenie przyczyniają się do szkód powodowanych przez kierowców. Choć stanowią oni ok. 8% wszystkich użytkowników dróg, to powodują ponad 30% wypadków¹. Dlatego podczas szkoleń z zakresu doskonalenia techniki jazdy, dedykowanych tej grupie zawodowej, wpajana jest m.in. praktyczna wiedza o tym, jak bezpiecznie eksploatować pojazd i dbać o wszystkie jego istotne elementy. W to wliczają się również opony. Pośpiech – zwłaszcza w złych warunkach pogodowych – to zły doradca. Kierowcy nie są świadomi, że powierzchnia styku z nawierzchnią w przypadku samochodów do 3,5 t często nie przekracza kartki formatu A4. I to licząc wszystkie cztery opony, które są jedynym elementem łączącym każde auto z drogą.

– Pamiętajmy, że w trakcie jazdy po autostradzie opony obracają się z prędkością ponad 1000 razy na minutę. Od ich jakości zależy prowadzenie i bezpieczeństwo pojazdu oraz kierowcy. Mają większy wpływ na wypadkowość, niż nam się wydaje, dlatego tak ważne jest – nie tylko z punktu widzenia biznesu – aby wybierać wyłącznie porządne, markowe opony, których jakość zwiększa nasze szanse

na drodze – wylicza Piotr Sarnecki, dyrektor generalny Polskiego Związku Przemysłu Oponiarskiego.

TCO kluczem dla fleet managera

W procesie wyliczania niezbędnych kosztów uwzględnia się szereg czynników, które docelowo mogą służyć do określenia całkowitych kosztów eksploatacji, tzw. Total Cost of Ownership (TCO). Wśród elementów, które bierze się pod uwagę, są m.in. zużycie paliwa, przebiegi, serwis czy opony. Ten ostatni punkt, choć nie wydaje się być aż taki istotny, odgrywa kluczową rolę w potencjalnym wyliczaniu kosztów użytkowania pojazdu.

– Opony mają wpływ zarówno na zużycie paliwa, jak i na częstotliwość serwisu. Porządne, renomowane marki oprócz większego bezpieczeństwa zapewniają także większe przebiegi oraz mniejsze zużycie paliwa. Jednak do pełnej realizacji tematu opon, oprócz ich samych, są potrzebne jeszcze dwa aspekty – profesjonalny serwis oraz prawidłowe ciśnienie i eksploatacja. Jeśli serwisy nie skupiają się na tym, kto szybciej wymieni opony, a kierowcy wiedzą, że prawidłowe ciśnienie to lepsza przyczepność, krótsza droga hamowania i mniejsze zużycie paliwa, to dopiero wtedy możemy mówić o flocie, która także w zakresie opon w pełni wykorzystuje swój potencjał i osiąga najwyższą efektywność – dodaje Sarnecki.

Flota idealna

Z badania zrealizowanego przez Web-fleet Solutions wynika, iż 42% flot komercyjnych uczestniczy w 1-5 kolizjach drogowych rocznie. Aż 84% menedżerów przyznaje, że zły styl jazdy ma negatywny wpływ na ich działalność. Nawet 50% stwierdza, że nie ma pewności, czy ich kierowcy zachowują się bezpiecznie na drogach, a 51% uważa, że ma za dużo przestojów w działaniu pojazdów². Inwestycja w opony premium, choć początkowo może wydawać się wymagająca finansowo, z biegiem czasu każdy zauważy jej zalety. Duże przebiegi – charakterystyczne dla pojazdów flotowych – w naturalny sposób wskazują na wybór opon wyższej klasy. Dlaczego? Ponieważ ich budowa i zaawansowanie techniczne sprawiają, że są trwalsze, a tym samym można na nich pokonać większe odległości niż na tańszych odpowiednikach.

Kolejną istotną kwestią związaną z flotą pojazdów jest dobór ogumienia do warunków, w jakich samochód się porusza. Ze względu na duże przebiegi floty stosują raczej opony przeznaczone na dany sezon niż całoroczne, które szczególnie w okresie wiosna-lato zużywają się dużo szybciej niż typowe letnie. Niezależnie jednak od finalnego wyboru opony poddawane są wymagającym testom. Jest to tym samym gwarancja lepszej trakcji czy krótszej drogi hamowania.

– Obserwujemy, że firmy z branży CFM, wybierając ogumienie, coraz częściej zwracają uwagę na parametry techniczne i trwałość, a nie tylko na cenę. Wiadomo, że markowy komplet kół posłuży dłużej. Może przynieść oszczędności na paliwie i pozwoli zminimalizować ryzyko potencjalnych zdarzeń drogowych – bo odpowiednie ogumienie skraca drogę hamowania, zwiększa bezpieczeństwo i redukuje zużycie paliwa – wyjaśnia Sarnecki.

Liczne testy, którym poddawane jest ogumienie, nie służą wyłącznie do określenia drogi hamowania czy przyczepności na śniegu lub wodzie. Choć są to parametry kluczowe, to w przypadku flot coraz większe znaczenie odgrywa także ekonomia. W dobie szukania oszczędności każdy grosz się liczy. Dlatego producenci ogumienia starają się oferować produkty o większej efektywności energetycznej, a tym samym zmniejszające zużycie paliwa.

Więcej informacji na stronie pzpo.org.pl i na oponymajamoc.pl

1 Raport „Zapobieganie wypadkom drogowym z udziałem pojazdów służbowych”, Komisja Zdrowia i Bezpieczeństwa, Wielka Brytania, 2001.

2 Raport: „Europejskie Badanie Bezpieczeństwa Drogowego 2021”. Webfleet Solutions. 2021

Źródło: